

MISERICORDIA DOMINI

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA MIŁOSIĘRDZIA BOŻEGO UL. GOŚCINNA 12,
84-120 CHŁAPOWO, TEL. 602 574 613 WWW.PARAFIA.CHLAPOWO.PL
Numer parafii konta 58 8349 0002 0030 2696 2000 0010

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

IV Niedziela Zwykła – 30 stycznia 2022 r.

- Jutro przypada wspomnienie św. Jana Bosko, w środę przypada Święto Ofiarowania Pańskiego - Dzień Życia Konsekrowanego. Taca przeznaczona na zakony kontemplacyjne w naszej diecezji. Msze św. w tym dniu: o 6.30, 17.00 i 18.00. Przynosimy gromnice.
- W tym tygodniu ponadto przypada w czwartek wspomnienie św. Błażeja. Rano po Mszy św. nastąpi błogosławieństwo świecami osób mających problemy laryngologiczne, w sobotę przypada wspomnienie św. Agaty – dziewicy i męczennicy. W tym dniu można wziąć po Mszy św. do domów pobłogosławiony chleb;
- W czwartek adoracja Najśw. Sakramentu od 9.15-10.15.
- W pierwszy piątek miesiąca odwiedzę przed południem stałych zgłoszonych chorych z posługą sakramentalną, zaś od 16.15 jest okazja do spowiedzi św. W pierwszy czwartek wieczorna miesiąca Msza św. wotywna o Eucharystii, zaś w piątek o 17.00 Msza św. wotywna o Sercu Bożym połączona z nabożeństwem eucharystycznym.

Intencje mszalne na rok 2023 zamawiać można od 1 lutego w biurze parafialnym.

• Przy wyjściu można nabyć Gościa Niedzielnego w cenie 8 PLN i nasz parafialny biuletyn za dobrowolną ofiarą.

• Za tydzień o godz. 14.15 spotkanie Żywego Różańca w kościele.

• Za tydzień zbiórka do puszki na ogrzewanie kościoła.

Ksiądz proboszcz Sławomir Skoblik

Poniedziałek 30 Stycznia

06:30+ Wiesław Ziółkowski (gr. 9)

17:00 + Maria i Antoni Kulik

Wtorek 31 Stycznia

św. Jana Bosko

06:30 + Wiesław Ziółkowski (gr. 10)

17:00 + Styn: Jan, Bronisława, Roman

Środa 1 Luty

06:30 + Wiesław Ziółkowski (gr. 11)

17:00 + Michał, Jadwiga Jeka

Czwartek 2 Luty

Ofiarowanie Pańskie

MB. Gromniczej

06:30 + dziadkowie: Stefania i Michał

08:45 + Stanisław w dniu ur. i Anna Czapp, Stefania Nowik

17:00 + Potrykus: Anna z ok. ur. i Roman

18:00 + Wiesław Ziółkowski (gr. 12)

Piątek 3 Luty

św. Błażeja

06:30 + Wiesław Ziółkowski (gr. 13)

17:00 + Jan i Agnieszka Mach

Sobota 4 Luty

08:00 + Zygfryd oraz Feliks Buja

17:00 + Wiesław Ziółkowski (gr. 14)

18:00 + babcia Helena, rodzice chrzestni, wujkowie i ciocie z rodziny Czapp i Rozenkranz

Niedziela V zwykła 5 Luty

08:00 + Mirosław i Janusz

10:30 + Anna w rocz. sm.

16:00 + Wiesław Ziółkowski (gr. 15)

Niegdyś gromnica wspomagała ludzi i towarzyszyła im przez całe życie. Jej drgający płomyk nasi ojcowie uważali za znak Bożej potęgi przewyższający moc zła.

Legendy podają, że w mroźne lutowe noce Matka Boska chodzi po polach i miedzach z zapaloną gromnicą. Jasny płomień świecy rozprasza groźne ciemności, chroni oziminy przed wymarzeniem i oświetla drogę zbłąkanym podróżnym. W wędrówce towarzyszą Maryi obłaskawione wilki, zwane gromnicznymi, które skierowała na drogę dobra, czyniąc swoimi sługami.

Uosabia bóstwo Chrystusa

Jednym z najdawniejszych świąt chrześcijańskich obchodzonych w lutym jest Ofiarowanie Pańskie, zwane też świętem Oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny. W myśl staropolskiego zwyczaju nosi ono również nazwę Matki Bożej Gromnicznej. Początki tego święta sięgają tradycji starożydowskiej, zgodnie z którą każdy pierworodny syn w 40 dniu życia winien być zanieiony do świątyni jerozolimskiej, położony na rękach kapłana i ofiarowany Bogu.

Jak głoszą podania, w Jerozolimie Ofiarowanie Pańskie obchodzone było wcześniej, bo już w IV w. Z kolei w Rzymie (początki świętowania sięgają V w.) formą celebracji stały się m.in. procesje ze świecami. W X w. były one już stałym elementem obchodów religijnych w różnych prowincjach Kościoła. Niesione podczas ceremonii świece to symbol ofiarowanego w świątyni małego Jezusa, w którym Symeon rozpoznał obiecanego Mesjasza.

Już od IX w. w Ofiarowanie Pańskie katolicy wierni przynoszą do kościoła świece zwane gromnicami celem ich poświęcenia. Płonące światło uosabia bóstwo Chrystusa - jasność światła wiecznego rozświetlającą mroki grzesznych dusz.

W Cerkwi prawosławnej - jako jedno z 12 głównych świąt - obchodzone jest ono jako tzw. spotkanie Pańskie 15 lutego, tj. 2 lutego według liturgii prawosławnej posługującej się kalendarzem juliańskim.

W polskiej tradycji gromnicy od wieków przypisywano dobroczynną moc.

Pobłogosławiona świeca towarzyszyła ludziom i wspomagała ich przez całe życie w różnych okolicznościach - w obliczu każdego niebezpieczeństwa i zagrożenia.

Dawnymi czasy, latem, gdy niebo rozdzierały błyskawice, a groźne pomruki burzy przeszywały trwogą, chrześcijanin zapalał gromnicę i obnosił ją wokół budynków gospodarskich. Następnie zapaloną stawiał na stole lub oknie przed obrazem Bogurodzicy, szepcząc modlitwę: „Pod Twoją obronę uciekamy się, święta Boża Rodzicielko...”.

Poświęcone świece zapalano również w czasie groźnych epidemii, chorób zakaźnych, pomoru bydła, trzody i domowego ptactwa. Płomień miał chronić przed klęskami żywiołowymi i wszelkim złem, a więc bronić ludzi i trzodę przed wilkami, oziminy przed wymarzeniem, domy przed pożarem, odwracać złe uroki, czary, niweczyć choroby...

Gromnica od dawna to także ważny, nieodzowny wręcz, atrybut godnej, chrześcijańskiej śmierci. Wierzono, że z zapaloną świecą w dłoni lżej człowiekowi umierać... Blask świecy towarzyszył też domownikom wychodzącym naprzeciw kapłanowi niosącemu choremu wiatyk.

Na błogosławieństwo, zgodę i miłość

W staropolskim zwyczaju od palącej się, przyniesionej z kościoła świecy rozniecano - wygaszone wcześniej - wszystkie domowe ognie: w kuchni, piecu, lampce oliwnej przed świętym obrazem. Miało to zwiastować Boże błogosławieństwo, zgodę i miłość w rodzinie. Celem zapewnienia sobie stałej opieki Matki Bożej Gromnicznej poświęconą świecę umieszczano także za obrazem wiszącym nad łóżkiem.

Inny zwyczaj nakazywał gospodarzowi obejść z zapaloną gromnicą dom oraz całe obejście, klękając i czyniąc świecą na każdym progu znak krzyża, by złe moce nie miały przystępu...

Powszechna była też praktyka wypalania gromnicą krzyża na belce stropowej, powale, tragarzu, górnej futrynie drzwi lub okna. Zabezpieczano tym sposobem dobytek przed pożarem, gromami, nawałnicami i gradem.

W niektórych rejonach Polski gospodarze błogosławili świecą zwierzęta w stajni, zaś jej kawałek - obcięty od spodu - dawano psu, by dobrze pilnował obejścia.

Pod węgły budowanego domu

Pobłogosławiona świeca miała także zastosowanie w różnych domowych praktykach leczniczych. Na Podlasiu dzieciom chorującym „na uszy” płomieniem gromnicy opalano końce włosów.

Powszechną praktyką stosowaną w całej Polsce było również połykanie albo wdychanie dymu zgaszonej świecy. Miało to zapobiec psuciu się i bólowi zębów, a także chorobom gardła. Niekiedy też gromnicznym dymem okadzano chore, bolące miejsca. W województwie rzeszowskim natomiast pasemko lnu okręcone na gromnicy i wraz z nią poświęcone w kościele palono nad chorymi cierpiącymi na ogniopór, różę i inne stany zapalne skóry z rozległym, bolesnym i piekącym rumieniem. Należy dodać, że niektóre zabiegi uważano za wielce skuteczne.

Tymczasem na Białostocczyźnie praktykowano ciekawy zwyczaj mający zapewnić powodzenie i bezpieczeństwo w nowo budowanych domostwach. Cienkie kawałki gromnicy złożone na krzyż - bądź zdjęte z niej zastygłe krople wosku oraz monety, garść zboża i różne poświęcone zioła - wkładano pod węgły budowanego domu i w specjalnie wydrążone w belkach otwory (stępki).

W polskiej tradycji ludowej wraz z uroczystością Matki Bożej Gromnicznej kończy się śpiew kolęd, obchodów kolędniczych, wesołych pochodów, zabaw i psot. Rozbiera się szopki i choinki.

Tkliwą opiekę Matki Gromnicznej nad zagubionymi i zasypanymi, prawie po dachy, dawnymi wioskami przedstawił na swym obrazie polski malarz Piotr Stachiewicz (1858-1938).

Niegdyś gromnica wspomagała ludzi i towarzyszyła im przez całe życie - w różnych okolicznościach, w obliczu wielu zagrożeń i niebezpieczeństw. Jej drgający płomyk nasi ojcowie uważali za znak potęgi Bożej przewyższający moc zła. Przez wzgląd na dawne wierzenia starajmy się, tak jak nasi przodkowie, zachować szacunek dla tej poświęconej świecy...

LUCYNA DOMAŃSKA